

Fabio Borini był jedną z zagadek tegorocznego mercato. Dziś o piłkarzu wiemy dużo więcej. 21-latek był bohaterem niedzielnego pojedynku z Interem, gdzie zdobył oficjalne gole numer pięć i sześć w sezonie, odpłacając się też za niedawny wykup połowy karty przez Romę. Wywiadu dla *tuttomercatoweb.com* udzielił agent piłkarza, Marco De Marchi.

- Cała przygoda z zespołem Giallorossich urodziła się bardzo szybko. Po przybyciu do Parmy, kierownictwo klubu ze stolicy było najszybsze w sięgnięciu po Fabio, zamykając transakcję na wypożyczeniu z prawem do wykupu. Następnie, w ostatnich dniach, w związku ze świetnymi występami w pierwszej części sezonu, Roma zdecydowała się wykupić połowę karty z sześciomiesięcznym wyprzedzeniem. Ta sytuacja sprawiła Fabio bardzo szczęśliwym i pobudziła jeszcze bardziej w dążeniu do jego celu, bycia wykupionym w całości na koniec sezonu.

Zaczął realizować się dawno temu, przez akademię Chelsea po dwa gole wczoraj na Stadio Olimpico.

- Kariera Fabio rozpoczęła się wcześniej, w sektorze młodzieżowym Bologni, skąd wyjechał do Londynu w wieku 16 lat. Potem, pod okiem Carlo Ancelottiego przyszedł debiut w pierwszej drużynie, tak w Premier Ligue jak i w Lidze Mistrzów.

Pomimo pozytywnych rezultatów, nie doszło do porozumienia z The Blues w sprawie odnowienia umowy.

- Nie było nawet czasu na odpowiedź na ofertę klubu, gdyż chłopak został umieszczony poza kadrą. Gdy potem chłopak wrócił do gry w rezerwach, gdzie w 8 występach zdobył 14 bramek, przyciągnęło to uwagę Swansea, które pozwoliło mu na pierwszą przygodę z główną rolą, a on odpłacił się walijskiej drużynie historycznym awansem do Premier Ligue.

Dziś w Romie, Boriniego nazywa się "nowym Inzaghim".

- Z pewnością, jedną z cech jakościowych Fabio jest wysoka intensywność w grze. Taki dar wynosi każdego gracza w profesjonalnej piłce. Jeśli chodzi o etykietę z "nowym Inzaghim", mogę jedynie powiedzieć, że pierwszym, który dokonał takiego porównania był Carlo Ancelotti, który obydwu trenował. Inzaghi jest legendą futbolu, jednym z najlepszych napastników w historii. Oprócz umiejętności technicznych uważam, że obydwaj gracze posiadają wielkie osobowości.

Autor: abruzzi